

Poważne ostrzeżenie MFW wobec Ukrainy

Rafał Sadowski

10 lutego dyrektor zarządzająca Międzynarodowego Funduszu Walutowego Christine Lagarde stwierdziła, że jeśli władze ukraińskie nie podejmą znaczących wysiłków w celu przyspieszenia procesu reform, głównie w obszarze poprawy zarządzania w gospodarce i zwalczania korupcji, to program wsparcia MFW nie będzie mógł być kontynuowany. Zaraz po tej wypowiedzi odbyła się rozmowa telefoniczna prezydenta Petra Poroszenki z szefową Funduszu. Ustalono plan działań na rzecz realizacji programu MFW. Również UE krytycznie ocenia brak postępów we wdrażaniu reform na Ukrainie, m.in. 12 lutego wydane zostało oświadczenie w tej sprawie przez unijne przedstawicielstwo w Kijowie przy poparciu ambasad państw członkowskich.

Komentarz

- Wypowiedź szefowej MFW jest poważnym ostrzeżeniem pod adresem Kijowa, który coraz bardziej krytykowany jest przez Zachód za zbyt wolne tempo wdrażania reform. Negatywne oceny związane są z brakiem stabilności na wewnętrznej scenie politycznej, co uniemożliwia wdrażanie daleko idących zmian; reformy blokowane są przez wpływowe grupy interesów; brakuje postępów w zwalczaniu korupcji i usprawnieniu zarządzania państwem, gdzie ciągle duży wpływ mają oligarchowie.
- Z powodu opóźnień w realizacji przez Ukrainę programu wsparcia MFW wstrzymuje się on od października 2015 roku z wypłatą trzeciej transzy kredytu w wysokości 1,7 mld USD (dotychczas Ukraina otrzymała 6,7 mld USD). W tej chwili dla MFW kluczowe są kwestie: reformy systemu podatkowego (w tym ograniczenia wpłat z tytułu świadczeń socjalnych), reformy zarządzania finansami publicznymi, reformy zarządzania przedsiębiorstwami państwowymi (w tym procesu prywatyzacji).
- Coraz bardziej krytycznie oceniają rozwój sytuacji na Ukrainie również międzynarodowe rynki finansowe. Do jesieni 2015 roku Ukrainie udało się wstrzymać pogarszanie sytuacji finansowej (ustabilizowano kurs waluty narodowej oraz osiągnięto porozumienie z zachodnimi wierzycielami). Jednak od listopada ub.r., wskutek pogłębiania się kryzysu wewnątrzpolitycznego i braku wymiernych postępów reform, międzynarodowe rynki finansowe zaczęły reagować negatywnie na rozwój sytuacji. Doszło do spadku wartości ukraińskich papierów wartościowych (np. długoterminowe papiery wartościowe powiązane z PKB spadły w lutym o 30%) i wzrostu ich oprocentowania (np. obligacji państwowych o ponad 2,5 pkt. proc. do ok. 11%).

- Nie wydaje się, by MFW zawiesił program wsparcia w najbliższych tygodniach, jednak nie można tego wykluczyć w sytuacji braku postępu reform oraz pogłębianiu i przedłużaniu się kryzysu wewnątrzpolitycznego. Konsekwencje tego mogłyby być bardzo poważne dla Ukrainy, bo oznaczałoby wstrzymanie też innych programów wsparcia (z UE i innych państw Zachodu) oraz zablokowałyby jej dostęp do pozyskiwania środków finansowych z międzynarodowych rynków finansowych. Skutki tego byłyby katastrofalne dla znajdującej się w krytycznej sytuacji gospodarki ukraińskiej, która w 2015 roku zanotowała spadek PKB o 10,4%.

Rafał Sadowski